

Tropem Karla Dedeciusa

Moje obszerne epitafium jemu poświęcone „Kalejdoskop” opublikował w numerze 4/2016. Dziś zapraszam na wędrowkę po zakątkach związanych z twórcą i jego rodziną w Łodzi i województwie łódzkim. Dedecius opisywał te święte dla niego miejsca w obszernej autobiografii „Europejczyk z Łodzi. Wspomnienia”.

Przodkowie matki Karola, Marty Marii z domu Reich, wywodzili się z okolic miasta Heilbronn w Szwabii. Ona sama, córka Justyny Lusch i bednarza Gottfrieda Reicha, przyszła na świat w Zelowie, dokąd jej rodzice przybyli jako niemieccy koloniści w drugiej połowie XIX wieku. To właśnie wtedy w tej niedużej czeskiej osadzie oprócz Żydów zaczęli się osiedlać także Niemcy, a na koniec Polacy. Już w 1825 roku istniał w Zelowie kościół ewangelicko-reformowany, do którego w każdą niedzielę uczęszczała z pewnością również rodzina Reich. Duchownym owej protestanckiej gminy był wtedy Jan Teodor Moses, którego grób do dziś się zachował na miejscowym cmentarzu.

Inne były drogi do Polski ojca Dedeciusa, Gustawa. Jego niemieccy przodkowie wywodzili się z Czech i Moraw, należących wówczas do monarchii habsburskiej. Stamtąd, jako luteranie, w połowie XVIII wieku uciekli przed kontrreformacją na pruski, protestancki Śląsk – do Petersgrätz. To dziś Piotrówka, niewielka wioska na Opolszczyźnie, niedaleko Strzelec Opolskich. Dziadek twórcy Jan przeniósł się stamtąd na początku XIX wieku wraz z żoną Marią z domu Andres i z pięcioma małoletnimi synami do Pożdżenic pod Zelowem. Tam urodził się im szósty potomek, właśnie Gustaw, ojciec Karla Dedeciusa. Jako rodzina niemieckich osadników Dedeciusowie mieszkali prawdopodobnie w Kolonii Pożdżenickiej. Do dziś między Kolonią a właściwymi Pożdżenicami zachował się malowniczo usytuowany w lesie stary ewangelicki cmentarz. Jest na nim jeszcze kilkanaście nagrobków z napisami w języku niemieckim i czeskim, wśród nich Anny z „Dedecijusu Kupcovej” (ur. 1876, zm. 1921), prawdopodobnie córki najstarszego brata Gustawa Dedeciusa. Pożdżenicka nekropolia, opatrzona tablicą informacyjną, została w ubiegłym roku gruntownie uporządkowana. W 1857 roku istniała w Pożdżenicach filia parafii ewangelicko-augsburskiej z Bełchatowa. Znajdował się przy niej dom luteranckiego zboru, do którego z pewnością w każdą niedzielę przychodziła liczna rodzina Dedeciusów.

Nie wiemy, jak młody Gustaw zapoznał się z panną Marią Reich. Z pewnością stało się to w Zelowie, może przypadkiem gdzieś na targu lub podczas religijnej uroczystości. Wiemy natomiast ze wspomnień twórcy, że pobrali się w zelowskiej świątyni już w 1912 roku. Gustaw Dedecius był szanowanym przedstawicielem czeskiej społeczności protestanckiej. Świadczy o tym fakt, że reprezentował ich zbor na synodzie Kościoła Ewangelicko-Reformowanego. Znalazła się na ten temat wzmianka na tablicy pamiątkowej pożdżenickiej nekropolii. Rok później Gustaw i Maria, wyruszając na wędrowkę śladem wielu swoich rodaków szukających lepszego życia, przeprowadzili się do Łodzi, do „ziemi obiecanej”. Tu młoda para przeżyła trudny czas wielkiej wojny. Dedeciusowie mieszkali wtedy przy Wólczańskiej 116, gdzie 20 maja 1921 roku urodził się bohater tej opowieści. „Postanowiłem przyjść na świat w maju, miesiącu rozkoszy, jak go zwą w środkowej Europie” – skwitował swój akt urodzin Karl Dedecius w napisanej po latach książce „Europejczyk z Łodzi. Wspomnienia”. Wszystkie użyte w tym tekście cytaty w moim tłumaczeniu pochodzą z tej właśnie książki. [...]

Andrzej Sznajder

Cały tekst można przeczytać w Kalejdoskopie 02/21

Jak kupić "Kalejdoskop"?

Numer 02/21 do kupienia w Łódzkim Domu Kultury, punktach Ruchu S.A., Kolportera, Garmond-Press, w salonach Empik.

I w prenumeracie:

- redakcyjnej – część kosztów wysyłki każdego numeru bierzemy na siebie, a na początek prenumeraty każdy otrzymuje antologię naszych felietonów (i nie tylko) "The best of Kalejdoskop. Felietony": [TUTAJ](#)
- dostępnej od lat via Ruch (w opcji darmowa dostawa do wybranego kiosku Ruchu): [TUTAJ](#)

*** Nasze PODKASTY**

Możecie też słuchać naszych najlepszych tekstów w interpretacjach aktorów scen łódzkich, z Łodzią i regionem związanych – na platformie "Kalejdoskop NaGłos": [TUTAJ](#) i [TUTAJ](#)
Rozwijamy też tematyczne "Podkasty Kalejdoskopu", dostępne [TUTAJ](#)

*** Nasze AUDYCJE**

W społecznościowym Radiu Kapitał realizujemy cykl audycji „Oko Kalejdoskopu”. Pierwsze trzy audycje: rozmowę wokół „tez dla łódzkiej kultury” z ich autorem Michałem Lachmanem, dotyczącą tematu strategii dla łódzkiej kultury, rozmowę Joanny Glinkowskiej z Rafałem Kołackim o field recordingu i rozmowę z Rafałem Gawinem o „Muzyce roku pandemii”, można odsłuchać [TUTAJ](#)